

Sygn. akt: I C 946/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Marcin Rogowski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Otylia Rękas-Sieradzka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 r. w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J., M. J.**

przeciwko **(...) S.A. w S.**

z udziałem interwenienta ubocznego **(...) S.A. w W.**

o zapłatę kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda K. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda M. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,

III. oddala powództwa w pozostałych częściach,

IV. nie obciąża powodów K. J. i M. J. kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego,

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu od pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset) tytułem części opłaty od pozwu z obowiązku uiszczenia której powodowie byli w części zwolnieni,

VI. obciąża Skarb Państwa dalszą częścią nieopłaconych kosztów sądowych.

SSO Marcin Rogowski

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 kwietnia 2018r.

sygn. akt I C 946/16

W pozwie z dnia 20 maja 2016r. małoletni powodowie K. J. i M. J. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci K. C. kwot po 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Jak wynika z uzasadnienia pozwu roszczenia nim objęte wywodzą się z wypadku drogowego jaki miał miejsce w dniu 10 lipca 2015r, a w wyniku którego śmierć poniósł K. C.. Zmarły był wujkiem powodów. W dacie jego śmierci K. liczył 8 lat, zaś M. 7 lat. Śmierć bliskiej osoby, z którą zamieszkiwali w jednym domu, była dla nich niewyobrażalnym ciosem i kolejnym trudnym przeżyciem. Małoletni nie byli bowiem dostatecznie dobrze traktowani przez ojca, który od kilku lat przebywa w zakładzie karnym. Pomimo trudnych relacji małoletnich z ojcem w ich życiu obecny był męski wzorzec, którym był zmarły K. C.. Od narodzin siostrzeńców brał on czynny udział w ich życiu i wychowaniu. Poczował się bowiem w obowiązku opieki nad synami swej siostry, która nie mogła liczyć na wsparcie ze strony ich ojca. Wielokrotnie odwoził i odbierał małoletnich z przedszkola, spędzał z nimi wolny czas. Wspólne zamieszkiwanie sprzyjało rozwijaniu i zacieśnianiu łączących ich więzi. Odzyskana przez małoletnich stabilizacja życiowa wskutek śmierci wujka została zniweczona. Małoletni zaczęli mieć problemy w szkole, a ich zachowanie wskazywało na zaburzenia sfery psychicznej związane z przeżyta traumą. Małoletni źle reagują na sytuacje stresowe, a u M. pojawiły się myśli suicydalne. Tęsknią za wujkiem i nie mogą pogodzić się z jego stratą. Jakkolwiek w dacie wypadku byli w wieku, który uniemożliwiał im w pełni uświadomienie sobie i zrozumienie zaistniałej sytuacji, to niewątpliwym jest, że wskutek tego zdarzenia doznali ogromnej krzywdy. Szczególna sytuacja życiowa powodów spowodowała wytworzenie się pomiędzy nimi a zmarłym relacji porównywalnych do relacji ojca z dzieckiem. W związku z tym rozmiar krzywdy jakiej doznali powodowie winien być porównany do krzywdy występującej w rodzinach o typowej konstrukcji i dobrych relacjach. Dlatego też należne im zadośćuczynienie nie powinno być niższe niż 100.000 zł.

Nakazem zapłaty wydanym przez Referendarza Sądowego tut. Sąd w postępowaniu upominawczym w dniu 21 lipca 2016r., sygn. akt I Nc 152/16, pozwanemu (...) S.A. w S. nakazano, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zaspokoił w całości roszczenie z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią K. C. w wypadku drogowym w dniu 10 lipca 2015r. poprzez uiszczenie na rzecz każdego z powodów kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpis pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie po 6.417 zł na rzecz każdego z powodów, a nadto uiszczył koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu w kwocie 500 zł, albo w w/w terminie wniósł sprzeciw w dwóch egzemplarzach.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwane (...) S.A. w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swą rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Argumentując swe stanowisko pozwany wskazał, że nie kwestionuje swej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 10 lipca 2015r. co do zasady, lecz podważa zasadność i wysokość dochodzonych roszczeń zarzucając ekstremalne wygórowanie zadośćuczynienia w stosunku do doznanej krzywdy. Podniósł, że odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia. Wysokość przyznanego zadośćuczynienia musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Niewątpliwie śmierć osoby najbliższej zawsze wywołuje ból i żalobę, niemniej jednak brak jest przepisów pozwalających na kompensowanie żaloby. Nie oznacza to, że zawsze w przypadku zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc należy zasądzać wysokie kwoty. Wysokie kwoty zadośćuczynienia winny być zasądzane na rzecz osób, które wskutek śmierci bliskich stały się samotne, a powodowie w takiej sytuacji się nie znajdują. W ocenie pozwanego żądane zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę krzywdy wynikającej z rozpadu rodziny powodów i opuszczenia przez ojca, jego choroby alkoholowej. Za te okoliczności pozwany nie ponosi jednak żadnej odpowiedzialności. Ponadto pozwany zauważył, że nie jest rolą zadośćuczynienia zapewnienie osobom żądającym z tego tytułu określonej kwoty lepszej przyszłości lub przynajmniej takiego poziomu życia, który potencjalnie mogłaby powodom zapewnić osoba żyjąca. Odnośnie wskazanego w pozwie terminu przyznania odsetek ustawowych pozwany wskazał, że winny być one przyznane ewentualnie od daty wyrokowania, według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Zawiadomiony o sprawie L. (...) (...) S.A. w W. wstąpił do sprawy zgłaszając interwencję uboczną po stronie pozwanej w imieniu (...) S.A. w W., albowiem z dniem 30 września 2016r. na podstawie art. 218 i 219 ustawy z dnia 11 września 2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej zbył swój portfel ubezpieczeń zawartych

na terytorium Polski. Wniósł w niej o oddalenie powództw w całości i zasądzenie na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wskazując natomiast swój interes prawny we wstąpieniu do sprawy wskazał, że w przypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia pozwanemu przysługiwałoby roszczenie względem interwenienta. Na uzasadnienie swego stanowiska podał, że treść pozwu w jego ocenie stanowi nadużycie, gdyż jest on próbą przypisania skutkom śmierci K. C. wszystkich elementów stanu psychicznego powodów, co stanowi skrajnie subiektywną interpretację. Przemilczana została kwestia trudności dzieciństwa powodów wynikająca z alkoholizmu ojca, opuszczenia przez niego rodziny i w konsekwencji jej rozpadu. Pomiędzy zmarłym a powodami istniały prawidłowe relacje, jednakże nie odbiegające od przeciętnych relacji istniejących pomiędzy siostrzeńcami a wujkiem w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, które z pewnością nie były równoważne z relacjami pomiędzy ojcem a synami.

W toku dalszego procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2015r. w miejscowości K. miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący pojazdem marki B. o numerze rejestracyjnym (...), przejeżdżając przez niestrzeżony przejazd kolejowy, nie stosując się do znaku „stop” wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg relacji L.-R.. W wyniku tego wypadku, na skutek doznanych obrażeń, śmierć poniósł pasażer samochodu K. C.. Przeciwko sprawcy zdarzenia P. P. toczyło się postępowanie karne, które zakończyło się przesłaniem w dniu 15 marca 2016r. aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej.

(bezsporne)

Zmarły K. C. było wujkiem K. J. i M. J.. W dacie śmierci liczył 23 lata. Zamieszkiwał w domu rodzinnym wraz z rodzicami. W domu tym zamieszkiwali również powodowie, którzy liczyli wówczas odpowiednio 8 i 7 lat. Ojciec powodów nie uczestniczył w ich życiu. Również przed rozpadem rodziny nie wywiązywał się należycie ze swych obowiązków rodzicielskich, głównie z uwagi na chorobę alkoholową. Dzieciństwo powodów w związku z tym było trudne. Doświadczyli oni wielu przykrych przeżyć, które w istotny sposób odbiły się na ich psychice.

Śmierć wujka była dla powodów niezwykle trudnym przeżyciem. Stracili bowiem osobę, która stanowiła dla nich męski wzorzec, która poświęcała im swój czas. Zmarły starał się w możliwie najlepszy sposób wypełnić pustkę związaną z brakiem w ich życiu ojca. Był dla nich męskim wzorcem, aczkolwiek w ich życiu obecni byli również inni mężczyźni członkowie rodziny, w tym dziadek oraz drugi wujek. Obaj małoletni byli emocjonalnie związani z wujkiem, czemu sprzyjało wspólne zamieszkiwanie. Dla każdego małoletniego jego śmierć była urazowym doświadczeniem, skutkującym trudnymi w przeżywaniu emocjami, związanym z doświadczeniem straty, smutku, żalu, okresowo złości i poczucia nieodwracalnej straty.

W zachowaniu małoletniego M. po śmierci wujka nie doszło do istotnych zmian. Przez kilka miesięcy po tragicznym zdarzeniu jego myśli i emocje były zaabsorbowane na jego przeżywaniu, co stanowiło obciążenie psychiczne. Na funkcjonowanie małoletniego większy negatywny wpływ ma historia jego życia, a przede wszystkim wzrastanie w rodzinie z problemem alkoholowym i przemocą, a także doświadczenie niestabilnej atmosfery wychowawczej i brak udziału ojca w jego życiu. Okoliczności te miały większy wpływ na sposób funkcjonowania małoletniego aniżeli śmierć wujka, która była dla niego również urazowym doświadczeniem. Zmarły nie był jednak jedynym męskim wzorcem w życiu małoletniego. Jego nieobecność w życiu powoda nie miała wobec tego istotnego wpływu na zakłócenie kształtowania się jego osobowości. Przed śmiercią wujka małoletni objęty był opieką ośrodka dla dzieci z opóźnieniami rozwojowymi, które mogły nałożyć się na reakcję żałoby i mogły potęgować zmniejszenie możliwości przyswajania wiedzy. Małoletni nie przejawiał jednak skłonności suicydalnych.

Również dla małoletniego K. śmierć wujka, który był ważną osobą w jego życiu, starającą się zrekompensować mu brak ojca, była urazowym doświadczeniem. Reakcją małoletniego na to zdarzenie były naturalne doznania jakich doświadcza człowiek w takiej sytuacji, a więc najpierw szok, następnie smutek, żal, doświadczenie braku bliskiej osoby i pustki po jej stracie. Proces przystosowania się małoletniego do nowej sytuacji trwał około pół roku i przez ten czas

jego równowaga emocjonalna była zachwiana, a myśli i emocje często koncentrowały się wokół tragicznego zdarzenia, co mogło (obok innych czynników) utrudnić mu prawidłowe realizowanie obowiązku szkolnego. Obecnie małoletni dostosował się do zmienionej rzeczywistości i zaakceptował fakt nieobecności wujka w jego życiu. Zmarły nie był jedynym męskim wzorcem w życiu małoletniego stąd trudno uznać, aby jego nieobecność w życiu powoda miała istotny wpływ na kształtowanie się jego osobowości, czy kontakty z rówieśnikami. Podobnie jak w przypadku M., również w przypadku K., na jego funkcjonowanie większy negatywny wpływ ma historia jego życia, a w szczególności wzrastanie w rodzinie z problemem alkoholowym i brak udziału ojca w jego życiu aniżeli śmierć wujka.

(dowód: zeznania świadków - k. 156v-157v; przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powodów - k. 271v; kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 24 czerwca 2016r., I C 154/13 - k. 14; opinie Poradni P.-Pedagogicznej w K. - k. 16-18; dokumentacja Poradni P.-Pedagogicznej w K. dotycząca powodów - k. 186-191; opinie psychologiczne - k. 212-223; opinie psychiatryczne - k. 243-249)

Powodowie pismem z dnia 9 grudnia 2015r. dokonali zgłoszenia pozwanemu szkody. Decyzją z dnia 18 grudnia 2015r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powodów wskazując, że roszczenie nie zostało stosownie udokumentowane. Pojęcie najbliższego członka rodziny należy bowiem interpretować szeroko. Brać pod uwagę należy nie tylko stosunek pokrewieństwa, ale również bliskość i wspólność, zarówno osobistą, jak i gospodarczą. Przedłożona dokumentacja nie pozwala zaś na stwierdzenie takowej w odniesieniu do powodów.

(dowód: zgłoszenie szkody - k. 9-11; akta szkody nr 82374/2015 i 82366/2015; decyzja z dnia 18 grudnia 2015r. - k. 12)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchanie przedstawicielki ustawowej małoletnich dowodów.

Sąd za wiarygodne uznał zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. W części są to dokumenty o charakterze urzędowym, o jakim mowa w art. 244 § 1 kpc, sporządzone w przepisanej formie, przez organy do tego powołane, których autentyczność, jak też zawarta w nich treść nie była przez strony kwestionowana. Podobnie ocenione zostały zalegające w aktach sprawy dokumenty prywatne służące jako dowody w sprawie na okoliczność tego, że podmioty, które się pod tymi dokumentami podpisały złożyły oświadczenia o treści w nich zawartej (art. 245 kpc), których wiarygodność nie była podważana.

Wśród dowodów z dokumentów szczególną uwagę należy zwrócić na opinie biegłej psycholog J. C. oraz biegłej psychiatry K. S., które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w zakresie doznanych przez powodów cierpień psychicznych. Opinie te nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron procesu. Jako że zostały sporządzone w sposób wysoce profesjonalny, zgodnie z treścią skierowanych zleceń, są spójne, pozbawione luk czy też nieścisłości zostały uznane za pełnowartościowe dowody.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka M. C. (babci powodów), w których przedstawione zostały więzi łączące powodów ze zmarłym K. C., wpływ jego śmierci na ich życie oraz dalsze funkcjonowanie, a także intensywność cierpień. Zeznania te są logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Jakkolwiek świadek ten to członek najbliższej rodziny powodów, a w związku z tym osoba zainteresowana korzystnym dla nich rozstrzygnięciem, to sama ta okoliczność nie mogła w ocenie Sądu przesądzić o tym, że jego zeznania nie zasługują na wiarę. Zważywszy bowiem na fakt, że świadek towarzyszyła powodom w trudnych chwilach po śmierci najbliższej osoby, sama przeżywając jej stratę, miała najlepsze rozeznanie w przedmiocie ich przeżyć i cierpień. Również zeznania świadka K. M., osoby obcej dla stron, zostały obdarzone walorem wiarygodności. Świadek potwierdziła istnienie bliskich relacji pomiędzy zmarłym a powodowani, jak też wpływ jego śmierci na sposób funkcjonowania małoletnich.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach przedstawicielki ustawowej powodów, w których przedstawione zostały więzi łączące ich ze zmarłym, wpływ jego śmierci na ich życie oraz dalsze funkcjonowanie, a także intensywność cierpień. W ocenie Sądu zeznania te w zakresie odnoszącym się do doznanej krzywdy są wiarygodne, albowiem korelują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W ocenie Sądu bezsporny jest fakt ponoszenia przez pozwanego odpowiedzialności z tytułu zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, albowiem na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ponosi on odpowiedzialność za skutki wypadku, gdy sprawca wypadku korzysta z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie zawartej z nim umowy ubezpieczenia. Pozwany nie kwestionował zresztą swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, w którym śmierć poniósł K. C. co do zasady. W ocenie pozwanego objęte żądaniem pozwu roszczenie jest jednak nazbyt wygórowane, a w szczególności nieadekwatne do doznanej przez powodów krzywdy. Wobec tego zadaniem Sądu była ocena wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Nowelą, która weszła w życie 3 sierpnia 2008r., do kodeksu cywilnego wprowadzony został przepis art. 446 § 4 kc, stanowiący, że jeżeli na skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać uprawnionym zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Przepis ten umożliwia najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzenie roszczenia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, mającego miejsce po dniu 3 sierpnia 2008r. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, Lex nr 846563). Celem tego przepisu jest wyrównanie krzywdy, a więc szkody niemajątkowej, wyrażającej się w szczególności w cierpieniu, bólu i poczuciu osamotnienia po stracie najbliższego członka rodziny. Niewątpliwym jest bowiem, że śmierć osoby najbliższej jest najbardziej uciążliwą, trwałą krzywdą, w istocie zawsze nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. W orzecznictwie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter należnego pokrzywdzonym zadośćuczynienia, co w powiązaniu z niemożliwością materialnej „wyceny” doznanych krzywd powoduje ogromne trudności w określeniu jego wysokości. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań jakimi niewątpliwie są cierpienie, ból, osamotnienie po stracie najbliższego członka rodziny. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonym należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania ich krzywd wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego.

Krzywda, o jakiej mowa w zacytowanym przepisie, to niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia ma kwestia ustalenia krzywdy, której pieniężną rekompensatę miałoby ono stanowić. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi, który dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 446 § 4 kc. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność doznań psychicznych oraz rokowania na przyszłość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Należy także uwzględnić, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zdarzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653). Wszystkie te kryteria winny być odniesione do okoliczności związanych z pokrzywdzonym, przy zastosowaniu, zobiektywizowanych kryteriów oceny. Mając na uwadze, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter ustalenie jego odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, ponieważ powinna ona odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy jako ekwiwalentu utraconych dóbr. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przyznane zadośćuczynienie powinno z jednej strony stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś strony jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy ani w porównaniu do aktualnych stosunków społeczeństwa i winna być utrzymana

w rozsądnych granicach. Zauważyć przy tym jednak należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie prezentowane jest stanowisko o konieczności indywidualnej oceny każdego roszczenia. Chociażby w wyroku z dnia 29 maja 2008r., II CSK 78/08 (LEX nr 420389), Sąd Najwyższy wskazał, że konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy jego ustalaniu sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażących dysproporcji w podobnych sprawach. Nie zachodzą wobec tego podstawy do standaryzacji wysokości zadośćuczynienia, które ustalane jest w odniesieniu do okoliczności konkretnego przypadku.

Na gruncie przedmiotowej sprawy należy także szczególną uwagę zwrócić na pojęcie „najbliższego członka rodziny”, aczkolwiek w ocenie Sądu nie sposób kwestionować tego, że jest nim również wujek. Tut. Sąd stoi na stanowisku, że pojęcie „najbliższego członka rodziny”, jakim posłużył się ustawodawca w art. 446 § 4 kc, winno być ujmowane szeroko. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 2014r., V CSK 445/13 (Legalis nr 1067200), pojęcie najbliższych członków rodziny obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale też inne osoby, które z uwagi na konkretny układ stosunków faktycznych pozostawały w relacjach szczególnej bliskości, niezależnie od formalnej kolejności pokrewieństwa wynikającej z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W wyroku z dnia 13 kwietnia 2005r., IV CK 648/04 (Legalis nr 68991), Sąd Najwyższy wskazał, że pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny. Decydujące dla zaliczenia do tego kręgu jest poczucie bliskości i wspólności, więzy emocjonalne i uczuciowe oraz ścisła wspólność gospodarcza, wynikające nie tylko z pokrewieństwa. O bliskości nie decydują wyłącznie względy pokrewieństwa lecz faktyczny układ stosunków łączących zmarłego z osobą żądającą świadczenia. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien sprawdzić, czy istniała dostatecznie mocna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym roszczenia a zmarłym (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969r., III PRN 77/69, OSN 1970, Nr 9, poz. 160 czy z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, OSP 2012, nr 4, poz. 44).

Zważywszy na powyższe rozważania prawne uznanie, że powodowie w związku ze śmiercią wujka - najbliższej im osoby - uprawnieni są do dochodzenia zadośćuczynienia w oparciu o regulację art. 446 § 4 kc, nie budzi wątpliwości. Podobnie wątpliwości Sądu nie budzi sam fakt doznania przez nich krzywdy w związku ze śmiercią K. C.. Nie wynika to wyłącznie z faktu pokrewieństwa powodów i zmarłego, ale przede wszystkim z łączących ich bliskich więzi, których gwałtowne zerwanie stanowiło dla powodów trudne przeżycie. Zmarły odgrywał w życiu obu powodów, którzy są jeszcze osobami małoletnimi istotną rolę, zwłaszcza, że ich relacje, jak też kontakt z ojcem zostały zerwane. Zmarły poczuwając się w obowiązku wsparcia siostry w trosce o wychowanie jej synów aktywnie uczestniczył w ich życiu. Zamieszkując wspólnie małoletni wspólnie ze zmarłym spędzali wiele czasu, co sprzyjało zacieśnianiu łączących ich więzi. Należy zgodzić się z twierdzeniem, że zmarły, wobec nieobecności w ich życiu ojca, stanowił dla małoletnich męski wzorzec. W związku z tym jego utrata była dla nich znaczną krzywdą, w zasadzie niemożliwą do zrekompensowania. Niemniej jednak, przy uwzględnieniu wniosków płynących z opinii biegłej psycholog, a przede wszystkim uwzględnienia faktu, że na sposób przeżywania przez nich śmierci wujka w istotny sposób wpłynęły ich wcześniejsze przykre doświadczenia związane z brakiem należytego zainteresowania ze strony ojca, zdaniem Sądu, nie można przyjąć, aby dochodzone przez powodów roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości. Należy mieć na uwadze, że zmarły nie był jedynym dorosłym mężczyzną zamieszkującym z powodami. Wspólnie z nimi zamieszkiwał również dziadek, a okresowo również drugi z braci ich matki. Nie można wobec tego przyjąć, że wskutek śmierci K. C. powodowie zostali pozbawieni całkowicie męskiego wzorca. Jak zauważyła biegła na funkcjonowanie małoletnich większy negatywny wpływ, aniżeli strata wujka, ma historia ich życia, a przede wszystkim wzrastanie w rodzinie z problemem alkoholowym i przemocą, a także doświadczenie niestabilnej atmosfery wychowawczej i brak udziału ojca w jego życiu. Za te okoliczności pozwany nie ponosi zaś odpowiedzialności i nie może być obciążony obowiązkiem ich naprawienia czy rekompensowania. Wobec tego Sąd uznał za zasadne przyznanie na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia kwot po 15.000 zł (punkty I i II). Kwoty te, w ocenie Sądu, uwzględniają rozmiar cierpień powodów, spełniają walor kompensacyjny zadośćuczynienia, a jednocześnie odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Co istotne, a na co zwracał uwagę pozwany, nie prowadzą do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów. Sąd miał także na uwadze, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia nie mogą być symboliczne. Zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia.

Zasądzane z tego tytułu kwoty powinny być „odpowiednie”, a ich określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Jakkolwiek rozmiar doznanych przez powodów cierpień, tak jak w każdej tego rodzaju sprawie, jest niezwykle trudny do określenia, to już samo doświadczenie życiowe wskazuje, że nagła, niespodziewana utrata bliskiego członka rodziny, w tak dramatycznych okolicznościach wiąże się z ogromnym bólem i cierpieniem możliwym do zrozumienia tylko dla osoby, która sama tego doświadczyła.

Ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonych kwot zadośćuczynienia przyznane zostały od dnia 4 sierpnia 2016r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

W pozostałej części powództwa, jako nieuzasadnione, zostały oddalone (punkt III).

Pomimo jedynie częściowego uwzględnienia powództwa Sąd postanowił nie obciążać powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (punkt IV). W tym zakresie Sąd oparł się na przepisie art. 102 kpc, który umożliwia w wypadkach szczególnie uzasadnionych zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążanie jej w ogóle kosztami. Uwzględnić należało, że powodowie są osobami małoletnimi, nie posiadającymi żadnych dochodów. Występując na drogę postępowania sądowego byli zaś w pełni przekonani o zasadności wnoszonego powództwa i co do zasady ich roszczenia znalazły uznanie Sądu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu od pozwanego (...) S.A. w S. tytułem części opłaty od pozwu, z obowiązku uiszczenia której powodowie byli w części zwolnieni, kwotę 1.500 zł (30.000 zł x 5%).

Pozostałymi nieopłacony kosztami sądowymi Sąd postanowił obciążyć Skarb Państwa (punkt VI).

SSO Marcin Rogowski

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron:

(...)

(...)

(...)